

## Nihilista w rodzimym wydaniu – bohater Wojaczkowych liryków

Autor tekstu: **Katarzyna Anna Rdzanek**

**D**ebiutujący w 1965 roku, na łamach pierwszego numeru miesięcznika „Poezja”, Rafał Wojaczek należy do kręgu twórców, którzy zadbali o stworzenie legendy własnej osoby jeszcze za życia. Tragiczna śmierć Andrzeja Bursy czy Marka Hłaski stała się początkiem narodził się mity artysty wyklętego ze społeczeństwa. W negatywnej wersji mity urastali do rangi alkoholików, degeneratów, komediantów, zdobywających poklask dzięki zmyślnie zaaranżowanym skandalom. W przychylniejszym gronie krytyków postrzegano ich jako romantycznych buntowników, skłóconych ze światem i własnym życiem.



Wszelkie głosy krytyczne interpretujące poezje Wojaczka przez blisko dwadzieścia lat, rozpatrywały ją poprzez pryzmat samej postaci autora, jej skandalizującego życia i samobójczej śmierci. W konsekwencji takiego toku myślenia, traktowano twórczość w kategoriach integralnego zespolenia poezji i życia. Próby jej odczytania ciążyły ku jednemu kierunkowi: dramatyczna walka poety z chorobą psychiczną. Dlatego też, traktowano wiersze jako poetycką wiwisekcję egzystencjalnego cierpienia (J. Kwiatkowski); bądź oryginalny projekt życia, do którego poeta nagiął własną egzystencję. Inni badacze ujmowali ją jako rodzaj terapii i stosunek do osobistych lęków (T. Karpowicz), co kazało operować pojęciami analizy psychologicznej (J. Trznadel). Recenzje czy opracowania ujmujące twórczość Wojaczka w tak dość stabilnych i wyrazistych kategoriach, prowadziły do zagubienia autentycznych wartości poezji. Interpretowanie wierszy pod egidą spaczonej psychiki, to nic innego jak ich deprecjacja.

Śmiem twierdzić, że poezja ta zasługuje na szacunek i krytykę bez popadania w okazjonalność, jaką jest śmierć pisarza. Chcę zwrócić uwagę na jej kreacyjny charakter, na odczytywanie z perspektywy eksperymentu i możliwości przeróżnych, ciekawych interpretacji kontekstowych. Poniżej proponuję eksplikację tejże poezji w kontekście myśli Nietzschego i Camusa.

Świat przedstawiony w poezji Wojaczka to w istocie świat zwyczajny, przeciętny, „masowego” porządku, wypracowanych racji i praw powszechnie obowiązujących. Innymi słowy to świat wartości pod panowaniem Rozumu.

(...) Mąż wtedy będzie słuchał — nim w dzielnicy  
nie zaczną dawać piwa — czy już krzyczy  
radio, kruczają ogłaszając znów.

A żona, pilnie patrząc w oczy lustra,  
policzy zmarszczki i uśpi dwie  
ślepe łzy; potem pójdzie kupić chleb.  
W śmierć dziecka wreszcie wedrze się pobudka.

(*Nowy świat, IB*) [1]

Egzystencja w zastanym świecie sprowadza się do wegetacji, biologicznego trwania, staje się „kruczają chleba i piwa” [2]. Podmiot liryczny zdaje sobie sprawę, że „jutro będzie takie samo i pojutrze, i wszystkie inne dni”. [3] Parafrazując Camusa powiem: normalność tradycyjna to dla niego szczególny przypadek nienormalności. [4] Ta myśl miażdży go, pod wpływem braku perspektywy rodzi się świadomość własnej obcości:

Zjechałem tu nie w porę  
Sezon jeszcze nie otwarty (...)  
(*Martwy sezon ,S*)

„Wielka niezgoda rodzi się między człowiekiem i przedmiotami” [5]. Rzeczy zostają zmylone i pozbawione swych prawidłowości, funkcji:

Najpierw róża, co różą żadnego nie jest ogrodu  
 - do którego nie wiedzie nawet boczne wejście.  
 Dalej, bezkrwista jak leukemia, jest  
 krew - i życie, które spóźniło się na śmierć.  
  
 I głos, co języka nie ma wspólnego z mową.  
 Usta, na zawsze niepewne swoich warg,  
 na których nigdy ni usiądzie nawet  
 płatek cienia, kryjemy pocałunek dnia.  
  
 - Czasem o rzęsę zaczepi się ćma  
 - matka zmarła — i zaraz w ognisko oka spadnie.  
  
 I jeszcze ptak, co nigdy do nieba nie doleci  
 bo nie ma ziemi, z której mógłby wzlecieć  
 I głód, co już nie zazna żadnego owocu  
 i w dłoni ziarno, co jest mogiłą owocu.

(Katalog, S)

Podważona zostaje prawdziwość świata. Nurtującym problemem outsidera Wojaczkowego staje się nierzeczywistość życia. „Uświadamia ją sobie z bolesną wyrazistością, kiedy zaczyna mu dolegać, lecz nie jest pewien, jakie jest źródło owego bólu. Zwykły świat traci dla niego walory, jak dla człowieka, który wstał po bardzo długiej chorobie. Życie przybiera charakter koszmaru lub staje się czymś w rodzaju ekranu filmowego, na którym nie ma już obrazu. Człowiek, który rzutował swe nadzieje i pragnienia w to, co się działo na ekranie, nagle zdaje sobie sprawę, że jest w kinie. Pyta więc: kim jestem? Co tu robię?”. [6] Po rozpoznaniu wartości oferowanych przez świat jako wartości zdefraudowanych następuje podwójna alienacja — własnowolna i dokonana przez otaczający świat - która spaja się w ostentacyjne „Nie dla mnie” (Zapis z podziemia, IB). Skoro świat, w którym żyje, nie jest realny, skoro wszystko jest nieprawdziwe nie warto nic robić.

Krótkowzrocznością z mojej strony byłoby nie zauważenie związku, przywołanego przeze mnie powyżej wiersza, z „Zapiskami podziemnymi” Fiodora Dostojewskiego. Bohater literacki poety mikołowski, podobnie jak myśliciel rosyjski, neguje zastaną rzeczywistość. Swoją światopogląd wywodzi z totalnego odrzucenia wszystkiego, z „buntu, dla którego pokusą jest konformizm” [7]. Wchodzi w świat podziemny, bez prawdy, fałszu, usankcjonowanych wartości i moralności. Usytuawia się poza rzeczywistością, „poza dobrem i złem”. A wykroczyć poza dobro i zło, wedle Nietzschego, to wyjść poza „moralność stada” w celu odkrycia własnej moralności, która jest antagonistyczna w stosunku do altruizmu, do litości, do ludzi pospolitych, do konformizmu, do tradycyjnych, etycznych piedestałów podsuwanych przez doktryny religijne Zachodu.

(...) Pańską twierdzą i wygnaniem jest ten pokój  
 Wieża ponad dobrem, złem i społeczeństwem  
 Czy pan nigdy nie próbuje z niego uciec?  
 Z rozpaczliwych czterech kątów Piąty: śmierć.

(List do nieznanego poety, NSK)

Lokalizacja w podziemiach świata i tak wymaga męstwa bycia. „Sens życia jest przekreślony, ale jest samo życie” [8]. A męstwo bycia pozwala trwać w tym życiu. Skrajną konsekwencją postawy nihilisty byłoby, w tym przypadku, zakończenie niekończącego się pasma cierpień. Jednak do tego, na razie, nie dochodzi. Można wnioskować, że bunt jest tu dowodem afirmacji świata. Zawarta w tej postawie sprzeczność leży u podłoża buntu. Buntujący „odmawia zgody, ale się nie wyrzeka”. [9] Za Leszkiem Kołakowskim powiedzieć należy, że „nihilizm nigdy nie może być autentyczny, póki wyraża się w życiu (...) a udając negację, akceptuje świat, który utożsamia z samym sobą”. [10] Bohater Wojaczka zdaje sobie sprawę ze swojego położenia. A to kolejny rys outsidera: jasność widzenia i zdolność usytuowania się wobec społeczeństwa.

Outsider wierszy Wojaczka jest nihilistą w takim sensie, w jakim określa to Camus [11]. Pragnie żyć według wartości jakie sam sobie wyznaczy (dlatego nie można tu mówić o jakiejś uniwersalnej drodze outsidera; każda bowiem droga uzależniona jest od osobowości). Nie

godzi się bowiem na życie w świecie pozorów, gdzie:

(...) *Choć dłoń wzniosłemu hasłu uprzejmie przykłaśnie,*  
*Imię pokoju zawsze ciałem wojny się stanie.*

*Kobieta zawsze będzie czymś, co jest na sprzedaż*  
*Za oprawione w miłą ślinę słówko.*

*Dziecko nigdy nie będzie dziedzicem imienia*  
*Dobrego — zawsze tylko złej sławy podrzutkiem.*

*Zawsze będzie przekleństwo i pot śmierzący moczem*  
*I bohaterstwo puste i na nic nasze czekanie.*

*Nigdy nie będzie świata innego niż zapowiedź*  
*Kolejnej nędzy w jego wewnętrznej bramie.*

(Pewne rymy, UZ)

Zdolność do jasnego postrzegania otaczającej rzeczywistości stanowi, niewątpliwie, o cechach bohatera tych liryków. Owe wyznania mogą chyba poświadczyć, iż bohater „domaga się nie życia, ale racji życia” [12]. Poszukuje moralności, powołuje się na miąsz życia, bo tylko tu może odnaleźć porządek.

Wszystkie więc działania, które podejmuje bohater przywoływany z kart wierszy wyjętych z tomików poetyckich Wojaczka, czy to będzie bunt, czy zejście na pozycje outsiderskie, czy w końcu przyjęcie postawy nihilistycznej, stanowią formę obrony jednostki. Ale nie tylko. Bunt jest fundamentem wolności, zatem chroni jednostkę przed utratą własnej prawdy. Przyjęcie postawy outsiderskiej przynosi ochronę czy raczej wolność od zaangażowania się człowieka w „zły”, zdefraudowany świat. Świat rozpadu tradycyjnych wartości i zasad, pogłębiający dramat wykorzenia podmiotu. Ten stan rzeczy stanowi źródło przerażenia. Stąd przyjęta postawa nihilistyczna, której konsekwencją jest pojawiająca się świadomość niebezpieczeństw totalnej negacji:

(...) *Ale ciągle "nie"*  
*uparcie powtarzając, dziś nie wiesz, kim jesteś!*  
(List do nie wiadomo kogo, IB)

Ten swoisty nihilizm, to „nic innego jak retoryczna fikcja” [13], która pełni funkcje ochronną i nobilitującą jednostkę, choćby poprzez przejaw egocentryzmu. Bohater próbuje odnaleźć takie postępowanie, w którym urzeczywistniłby swoje „ja”. Takie rozumienie zakłada wolność podmiotu, który tworząc *ex nihilo* staje się kreatorem, dokonuje przewartościowania aksjologii. Pojmowanie wolności w ten sposób, możliwe jest tylko po odrzuceniu, bądź zakwestionowaniu obiektywnie przyjętych prawd, przede wszystkim „uśmiercenie” Boga. Jeśli Boga nie ma, człowiek nie posiada „natury”, jest wolny, sam obiera drogę postępowania, stwarza siebie zgodnie z sartr'owską tezą: egzystencja poprzedza esencję. Ten wypływający z ateizmu nihilizm, wedle Nietzschego, może przybrać dwie formy: czynną i bierną. Bohater wierszy Wojaczka wybiera postawę aktywną, pojmuje własną egzystencję jako możliwość kreacji:

(...) *Gdzie moich jąder krąży podwójna planeta*  
*Tam wieszają człowieka za to że poeta*

*Gdzie nasienie pospiesznie porzucone gnije*  
*Tam kobietę do spazmu pobudzają kijem (...)*

*Gdzie moja stopa lewa bieg planet popędza*  
*Tam nie ma Boga tylko jego impotencja*

*Gdzie moja stopa prawa bieg planet wstrzymuje*  
*Też nie ma Boga tylko nieskończony smutek (...)*

(Ballada bezbożna, IB)

Podmiot liryczny odrzuca dotychczasowe prawa rządzące rzeczywistością ziemską. Kreśli wręcz nadrealistyczną wizję zatomizowanego ciała, przypisuje sobie atrybuty boskości, tym samym detronizuje Boga, obwołuje się demiurgiem. Powiada: "W tym słonecznym zegarze ja jestem gnomonem" (Inna bajka, IB).

Nie mnie jednak zajmować się zagadnieniami demiurgii i kreacji u Wojaczka, bowiem kwestie te zostały omówione dokładnie w książce Romualda Cudaka. [14]

Zobacz także te strony:

[Bezużyteczny Cioran](#)

---

Przypisy:

[1] Wszystkie przywoływane wiersze Wojaczka, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą z: Rafał Wojaczek, *Wiersze*, oprac. B. Kierc, Wrocław 1996. Rozwiązanie skrótów tytułów tomów: S = *Sezon*, IB = *Inna Bajka*, NSK = *Nieskończona Kruczata*, KNB = *Którego nie było*, UZ = *Wiersze Uzupełniające*.

[2] R. Cudak, *Piosenka bohaterów II* Rafała Wojaczka lektura wiersza, [w:] *Który jest*. Rafał Wojaczek w oczach przyjaciół, krytyków i badaczy, pod red. R. Cudaka i M. Meleckiego, Katowice 2001, s. 281.

[3] A. Camus, *Mit Syzyfa i inne eseje*, Warszawa 1999, s. 24.

[4] Zob. A. Camus, *Człowiek...*, s. 80.

[5] Tamże, s.39.

[6] C. Wilson, *Outsider*, Poznań 1992, ss. 72-73.

[7] A. Camus, *Człowiek...*, s. 101.

[8] Tamże, s.68.

[9] Tamże, s. 21.

[10] L. Kołakowski, *Kultura i fetysze*, Warszawa 1967, s. 153.

[11] "Nihilistą nie jest ten, kto w nic nie wierzy, ale ten, kto nie wierzy w to, co jest", [w:] A. Camus, *Człowiek...*, s. 82.

[12] Tamże, s. 115.

[13] L. Kołakowski, *Kultura...*, s.159.

[14] Zob. R. Cudak, *Biblia Rafała Wojaczka*, [w:] *Znajomym gościńcem. Prace ofiarowane Profesorowi Ireneuszowi Opackiemu*, red. T. Sławek przy współudziale A. Nawareckiego i D. Pawelca, Katowice 1993.

#### **Katarzyna Anna Rdzanek**

Absolwentka filologii polskiej, nauczycielka języka polskiego i wiedzy o kulturze. Jej zainteresowania skupiają się na antropologii filozoficznej, filozofii współczesnej, ze szczególnym uwzględnieniem francuskiej myśli filozoficznej (Bataille, Sartre, Camus).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 15-06-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4852) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4852>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)